

Zamiast wstępu

Artykulacje traumy: Andrzej Strug, Tadeusz Konwicki to zbiór literackich interpretacji, które są pochodną urazowych doświadczeń przeszłości w prozie autobiograficznej pisarzy. Interesować mnie będą literackie konstrukty wzniosłości w *Odnace za wierną służbę* Andrzeja Struga, rozpatrywanej w odniesieniu do paradygmatu Edmunda Burke'a, jego estetycznej propozycji przeciwstawienia wzniosłości i piękna¹. Wskazywano, że wojna w *Odnace*

¹ J. Płuciennik: *Brytyjska XVIII-wieczna refleksja estetyczna: Edmund Burke*. W: Tegoż: *Retoryka wzniosłości w dziele literackim*. Wydawnictwo Universitas, Kraków 2000, s. 72–91. „Edmund Burke był pierwszym myślicielem nowożytności, który wnikliwie i systemowo zarazem podejmował się opisu fenomenu, jakim jest wzniosłość. W swym dziele *Dociekania filozoficzne o pochodzeniu naszych idei wzniosłości i piękna* powiązał uczucie wzniosłości z pierwotnym dążeniem do samozachowania, z troską o samego siebie oraz przetrwanie ego. Albowiem zasadą wzniosłości jest wedle Burke'a trwoga – jako reakcja na wszystko, co przerażające – *terrible*, najważniejszym zaś fenomenem wzbudzającym wzniosłość jest przedstawienie śmierci”. A.Z. Jaksender: *Zapowiedź psychoanalitycznego ujęcia kategorii wzniosłości w filozofii Edmunda Burke'a*. „Kultura i Edukacja” 2012, nr 1, s. 215. Za Teresą Kostkiewiczową przyjmuje, że wzniosłość w kontekście estetyki Burke'a: „Może być [...] wywołana zarówno przez zjawiska natury, jak i sytuacje, w jakich znajduje się człowiek, głównie zaś przez fenomeny budzące grozę, strach, a nawet przykrość. [...] Przede wszystkim, w tym nowym rozumieniu, wzniosłość nie odnosiła się już (lub odnosiła tylko pośrednio) do szczególnego

za *wierną służbę* Struga wymaga podwójnego oświecenia. Literacki dziennik tworzy wzorce i postawy przynależności do „polskiej wspólnoty oręża”, przynosi romantyzujący i sakralizujący obraz pięknej wojny. Jednocześnie dostrzegam w kronice-dzienniku wzniosłość, która atakuje „ogromem” zjawisk wywołujących lęk, wzbudza porażenie skalą wielkości strat ludzkich i spustoszeniem ziem polskich. Na mapie Wielkiej Wojny, powtórzmy za Marią Janion, ziemie te „znalazły się z natury rzeczy w wyjątkowo niedogodnym położeniu geograficznym”². W odpowiedzi na wojenny kataklizm *Odnaka za wierną służbę* Struga znajduje polemiczną wykładnię wobec „morowego” oblicza wojny, w postaci ujęcia naturalistyczno-ekspresjonistycznego. W intymnym doświadczeniu wojna ujawnia brzydotę i okrucieństwo, których nie można przykryć agitacyjnym frazesem, patosem i zgrabnym konceptem estetycznym. Janion pisała:

[...] w ujęciu naturalistyczno-ekspresjonistycznym wojna została od człowieka niejako radykalnie odcięta, nie dawała się uwewnętrznić, była czymś niesamowitym i upiornym, czymś, w czym człowiek miażdżony przez anonimowość, przerażający mechanizm nie mógł się odnaleźć³.

typu mowy, do wypowiedzi jako ludzkiego wytworu, sytuowała się natomiast w płaszczyźnie relacji między człowiekiem a zjawiskami wobec niego zewnętrznymi. Zarazem pozbawiona została charakteru intersubiektywnego, oderwana od aksjologii utwierdzonej w przekonaniu zbiorowym i potraktowana przede wszystkim jako uczucie doznawane przez samotną jednostkę w izolacji przeżywającą kontakt z niezwykle wytworami lub fenomenami natury”. T. Kostkiewiczowa: *Odległe źródła wzniosłości: co się stało między Boileau a Burke’em*. „Teksty Drugie” 1996 nr 2/3, s. 11–12. Stefan Morawski wskazuje na przełomowe znaczenie prac estetycznych Burke’a: „Rozprawa Burke’a okazała się jednym z najoryginalniejszych osiągnięć angielskiej myśli estetycznej XVIII wieku i zyskała trwale miejsce w dziejach europejskiej filozofii piękna”. S. Morawski: *Teoria estetyczna E. Burke’a*. W: Tegoż: *Studia z historii myśli estetycznej XVIII i XIX wieku*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1961, s. 50.

² M. Janion: *Placz generała. Eseje o wojnie*. Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2007, s. 33.

³ Tamże, s. 45.

Brzydota w interpretacji Burke'a jest czynnikiem wzniosłości. Tonacja wstrząsu i okrucieństwa, podpowiada Wojciech Ligeża, skonfrontowana z wzniosłością wyznacza w diariuszu Struga konstrukcję tematu wojennego. Ligeża wskazał na podwójne sfunkcjonalizowanie dziennika jako źródła historycznego i „literackiego świadectwa niedającego się z niczym porównać przeżycia wojny”⁴. Dla Burke'a wzniosłość to „najsilniejsze uczucie, jakiego umysł jest w stanie doznawać”⁵.

Trauma wojny i ekstatyczne uniesienia w spotkaniu z Historią, absurdy polskich losów, utwierdzonych pojałtańskim porządkiem politycznym i doświadczanych w ramach tych układów mrocznych sił przemocy kreuje proza Tadeusza Konwickiego⁶. Z wielu utworów prozatorskich Struga i Konwickiego wybrałam te konteksty, które – moim zdaniem – podpowiadają pewne aspekty doświadczeń urazowych.

Celem niniejszego zbioru nie jest odsłona wszystkich sensów analizowanych tekstów, w których wyraźne są znamiona (światopoglądowego, ideowego) zaangażowania pisarzy. Teksty te nie wyczerpują też wieloaspektowego zagadnienia traumy w prozie

⁴ W. Ligeża: „Odnaka za wierną służbę”. *Konstrukcja tematu wojennego*. W: *Proza Andrzeja Struga. Studia*. Red. T. Bujnicki, S. Gębala. Wydawnictwo UŚ, Katowice 1981, s. 98.

⁵ E. Burke: *Dociekania filozoficzne o pochodzeniu naszych idei wzniosłości i piękna*. Przeł. P. Graff. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1968, s. 43.

⁶ J. Fuksiewicz: *Tadeusz Konwicki*. Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1967; M. Janion: *Tam gdzie rojsty. Przypadek romantycznego mediumizmu*. W: Tejze: *Projekt krytyki fantazmatycznej*. Wydawnictwo PEN, Warszawa 1991; T. Lubelski: *Poetyka powieści i filmów Tadeusza Konwickiego (na podstawie analiz utworów z lat 1947–1965)*. Wydawnictwo UWr, Wrocław 1984; P. Czapliński: „Po co właściwie chodzimy?” W: Tegoż: *Tadeusz Konwicki*. Wydawnictwo Rebis, Poznań 1994; J. Walc: *Tadeusza Konwickiego przedstawianie świata*. Posłowiem opatrzył T. Lubelski. Red. P. Kaniecki. Agora, Warszawa 2010; J. Smulski: „Godzina wyzwolenia” (o „Godzinie smutku” Tadeusza Konwickiego). W: Tegoż: *Pękanie lodów. Krótkie formy narracyjne w literaturze polskiej 1954–1955*. Wydawnictwo UMK, Toruń 1995; R. Zimand: *Dlaczego nie osiem lat temu?* „Nowa Kultura” 1956, nr 25; A. Zieniewicz: *Obecność autora. Style rzeczywistości w sylwie współczesnej*. Wydawnictwo Elipsa, Warszawa 2001.

Struga i Konwickiego. Pozwalają jednak uchwycić pewne skomplikowanie, splot, w którym następuje tak silne doznanie wzniosłości (w interpretacji Burke'a), że poraża, obezwładnia i odbiera mowę⁷. Następstwem tego mocnego, nagłego doznania jest rozciągnięcie w czasie, wpisane w traumę opóźnienie i rodzaj dręczącej, nawiedzającej obecności⁸. Wzniosłość zatem, sama w sobie będąca mocnym afektem, paradoksalnie skutkuje artykulacją słabą, niedopowiedzeniem, porażeniem, które zawsze jednak pozostaje w jakiejś relacji wobec mowy narratora i uczestnika wydarzeń.

Traumatyczne wydarzenie może być zrozumiane jako takie wyłącznie po fakcie przez reminiscencje. „Szok” nagłego zdarzenia, „którego traumatyczna natura tyleż bezustannie, co bezskutecznie wzywa jednostkę do powtórnego przeżycia, ponawiania prób zrozumienia czy sublimowania”⁹. Warto w tym miejscu przywołać twórczość Konwickiego, dla którego powtarzanie byłoby „sublimacją tego, czego podmiot się lęka”¹⁰, i „siłą napędową całego procesu pisania”¹¹. Konwicki opowiada na wiele sposobów

⁷ Trzeba podkreślić, że pogłębiony namysł na temat konsekwencji wojny rozwinie Strug w późniejszych, pacyfistycznych, oskarżycielskich kreacjach powieściowych: *Klucz otchłani* (1929) i trylogii *Żółty krzyż* (1930–1931). Tymczasem „hasło »literatura wojny«, z częstym uzupełnieniem »i okupacji«, zwykle odnosić się do twórczości literackiej dotyczącej kolejnego historycznego kataklizmu, który dla polskiej literatury ostatniego wieku stał się paradygmatycznym doświadczeniem traumy i całkowicie przysłonił ten wymiar literatury, będącej odpowiedzią na wydarzenia lat 1914–1918”. Zob. uwagi na temat „traumatyzacji przestrzeni” w wybranych powieściach Struga. Szerzej na ten temat: A. Szczepan: *Traumatyczna niepamięć: doświadczenie Wielkiej Wojny w polskiej literaturze dwudziestolecia*. „Przegląd Kulturoznawczy” 2014, nr 4, s. 413–414.

⁸ Tamże, s. 416.

⁹ R. Nycz: *Literatura nowoczesna wobec doświadczenia*. W: Tegoż: *Poetyka doświadczenia. Teoria – nowoczesność – literatura*. Wydawnictwo IBL, Warszawa 2012, s. 219.

¹⁰ J. Cieplińska: *Gry i idee, czyli biograficzne wariacje Tadeusza Konwickiego*. „Litteraria Copernicana” 2008, nr 1, s. 45.

¹¹ J. Momro: *Obowiązek pisania*. W: *Kompleks Konwicki. Materiały z sesji*

tę samą historię, ale opowieść ta „wymyka się prawdzie”, przez co wciąż pozostaje niedopowiedziana, wpisana w „nieskomplikowaną grę repetycji i fantazmatów autoidentyfikacyjnych”¹².

Wiemy, że droga od doświadczenia do tekstu jest niepewna, tak jak rozmyta podstawa doświadczeń i ich przypomnień, których nie potrafimy włączyć do naszej historii.

naukowej zorganizowanej w dniach 27–29 października 2009 roku przez Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej UJ oraz Wydział Polonistyki UJ. Red. A. Fiut, T. Lubelski, J. Momro, A. Morstin-Popławska. Wydawnictwo Universitas, Kraków 2010, s. 377.

¹² Tamże.